

TOWARZYSTWO AZJI I PACYFIKU

Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej

AZJA-PACYFIK

ROCZNIK

TOM XV (2012)

Etniczność w Azji Wschodniej



JAPONIA – ANALIZY

Karol Żakowski

OD EUFORII DO ROZCZAROWANIA. ANALIZA RZĄDÓW PREMIERA HATOYAMY YUKIO

W sierpniu 2009 r. Partia Demokratyczna (PD, Minshutō) odniosła miażdżące zwycięstwo w wyborach parlamentarnych, zdobywając 308 na 480 mandatów w Izbie Reprezentantów. W ten sposób od władzy została odsunięta Partia Liberalno-Demokratyczna (PL-D, Jiyū Minshutō), która rządziła Japonią niemal nieprzerwanie od roku 1955. Tym razem zamiast na sprawdzonego politycznego gracza Japończycy, zwłaszcza mieszkańcy wielkich miast, postawili na ugrupowanie obiecujące radykalną odnowę obyczajów politycznych i polepszenie sytuacji gospodarczej kraju.

Z czasem okazało się jednak, że nowa partia rządząca nie musi koniecznie oznaczać nowej jakości w polityce. Obietnice budowy państwa dobrobytu doprowadziły do niebezpiecznego wzrostu długu publicznego, zapowiedzi eliminacji korupcyjnych powiązań między światem polityki a światem biznesu skończyły się trzema głośnymi aferami, w które zamieszani byli czołowi politycy PD, zaś chęć okazania większej asertywności w stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi doprowadziła tylko do pogorszenia relacji z tym supermocarstwem. Premier Hatoyama Yukio¹, który obejmując urząd we wrześniu 2009 r., został obdarzony olbrzymim kredytem zaufania społecznego, musiał podać się do dymisji już w czerwcu 2010 r., po zaledwie ośmiu miesiącach rządów. W niniejszym artykule próbuję odpowiedzieć na pytanie, co doprowadziło do jego klęski.

¹ Japońskie imiona własne Autor podaje w przyjętej w Japonii kolejności: nazwisko, następnie imię. Redakcja.

1. Reformy polityczne i gospodarcze

Obejmując władzę, PD deklarowała chęć przeprowadzenia radykalnych reform systemu wydawania pieniędzy z budżetu państwa. Już Ozawa Ichirō, przewodniczący PD w latach 2006–2009, chociaż wcześniej był zwolennikiem neoliberalizmu, przed wyborami 2009 r. zaczął głosić hasła państwa opiekuńczego². Jak podkreślał premier Hatoyama, środki budżetowe miały zostać przesunięte „od betonu do ludzi” (*konkurīto kara hito e*)³. W przeciwieństwie do PL-D, która przez długie lata kładła nacisk na walkę z bezrobociem poprzez szeroko zakrojone roboty publiczne, PD pragnęła ustanowić system hojnych zasiłków dla najbardziej potrzebujących grup społecznych. Głównym hasłem Hatoyamy Yukio w trakcie całej jego kariery parlamentarnej była „przyjaźń” (*yūai*), czyli próba znalezienia równowagi pomiędzy „wolnością” (*jiyū*) a „równością” (*byōdō*)⁴. Ten niejasny termin⁵ oznaczał m.in. poszukiwanie „trzeciej drogi” pomiędzy prowadzącym do rozwarstwienia społecznego neoliberalizmem gospodarczym a utopijnymi dążeniami socjalizmu. Hasło „trzeciej drogi”, wyraźnie zapożyczone od brytyjskiej Partii Pracy Tony’ego Blaira, było także sposobem na znalezienie wspólnego mianownika dla wywodzących się z różnorodnych środowisk członków PD⁶. Ugrupowanie to powstało wszakże z połączenia mniejszych partii z prawego i lewego skrzydła japońskiej sceny politycznej⁷.

Wszystkie obietnice zawarte w manifestie wyborczym PD miały kosztować skarb państwa aż 3,1 bln jenów. Największą kwotę (ponad 1,7 bln jenów) zamierzano przeznaczyć na ustanowienie stałego zasiłku w wysokości 13 tys. jenów

² Liu Di, *Jiushan Youjifu. Riben Minzhudang zhengzhi de kaimu* [Hatoyama Yukio. Początek władzy japońskiej Partii Demokratycznej], Beijing 2009, s. 9–10.

³ Asahi Shinbun Seiken Shuzai Sentā (red.), *Minshutō seiken 100-nichi no shinsō* [Prawda o 100 dniach rządów Partii Demokratycznej], Tōkyō 2010, s. 252.

⁴ Mori Seiho, *Hatoyama Yukio to Hatoyama-ke 4-dai* [Hatoyama Yukio i 4 pokolenia rodu Hatoyama], Tōkyō 2009, s. 179.

⁵ Np. Kan Naoto przyznał, że nie do końca rozumie, co to hasło ma oznaczać. Według niego „polityka przyjaźni” symbolizowała m.in. politykę odpowiedzialną. Szerzej na ten temat: Iokibe Makoto, Itō Motoshige, Yakushiji Katsuyuki (red.), *Kan Naoto. Shimin undō kara seiji tōsō e* [Kan Naoto. Od ruchu obywatelskiego do walki politycznej], Tōkyō 2008, s. 161.

⁶ Liu Di, op. cit., s. 104–105.

⁷ PD powstała w 1996 r. jako wspólna inicjatywa części dawnych posłów PL-D oraz polityków, którzy opuścili Japońską Partię Socjalistyczną (Nihon Shakaitō). Gdy w 1998 r. utworzono nową PD, dołączyły do niej kolejne ugrupowania z lewego i prawego skrzydła japońskiej sceny politycznej. PD osiągnęła swój ostateczny kształt, kiedy w 2003 r. wchłonęła Partię Liberalną (Jiyūtō) Ozawy Ichirō. Szerzej na ten temat: Itagaki Eiken, *Minshutō habatsu kōsōshi* [Historia rywalizacji frakcji Partii Demokratycznej], Tōkyō 2008, s. 42–93.

miesięcznie na każde dziecko poniżej wieku gimnazjalnego (w dalszych latach kwota ta miała ulec podwojeniu). Kolejne miejsca na liście kosztownych obietnic wyborczych zajmowały m.in.: specjalny zasiłek dla rolników, pokrywający różnicę między kosztem wytworzenia produktów rolnych a ich ceną rynkową (ponad 560 mld jenów), zniesienie czesnego w szkołach średnich (prawie 400 mld jenów), zmniejszenie akcyzy na paliwo (około 160 mld jenów) oraz zniesienie opłat za korzystanie z autostrad (100 mld jenów)⁸. Z czasem niektóre z punktów zawartych w programie partii zostały zmodyfikowane (np. faktycznie utrzymano dotychczasową stawkę akcyzy na paliwo, jak też rozpoczęto dyskusję na temat wprowadzenia górnej granicy dochodu rodzin, które miałyby otrzymywać zasiłek na każde dziecko), ale realizacja obietnic wyborczych i tak byłaby olbrzymim obciążeniem dla budżetu państwa⁹.

Aby znaleźć środki na hojną politykę socjalną, PD zapowiedziała dokonanie radykalnych cięć w innych wydatkach budżetowych. Premier Hatoyama powołał do życia specjalny zespół polityków i ekspertów pod przewodnictwem Edano Yukio, który zajął się tropieniem „marnotrawienia” państwowych pieniędzy¹⁰. Szczególny nacisk położono na ograniczenie wydatków na roboty publiczne. W dużym stopniu przyczynił się do tego ówczesny minister infrastruktury i transportu, dawny lider PD, Maehara Seiji, który był znany z neoliberalnych poglądów gospodarczych. Szerokim echem odbiła się zwłaszcza sprawa przerwania wznoszenia tamy Yanba w prefekturze Gunma. Mimo że jej budowa trwała od dziesięcioleci i tama była już w większości skończona, wbrew woli lokalnej społeczności zdecydowano o zatrzymaniu tej kosztownej inwestycji, wartej w sumie 500 mld jenów¹¹. Rozpętała się przy tym dyskusja, czy porzucenie projektu, na który już się wydało tak dużo pieniędzy, można nazwać oszczędnością, czy też wręcz przeciwnie, przejawem nieodpowiedzialności i marnotrawienia środków budżetowych. Podobny los czekał dziesiątki planów budowy autostrad czy budynków użyteczności publicznej. Niemniej jednak same cięcia w wydatkach na rozbudowę infrastruktury nie wystarczyły, aby pokryć koszty nowych zasiłków społecznych. W trakcie rządów PD dług publiczny Japonii znacząco wzrósł, niemal osiągając poziom 200 % PKB, zdecydowanie najwyższy pośród krajów wysoko rozwiniętych.

Ograniczenie wydatków na projekty infrastrukturalne miało wyraźny podtekst polityczny. Firmy budowlane od lat były silnie powiązane z PL-D, dzięki czemu uzyskiwały intratne zlecenia. Przez dziesięciolecia rządów PL-D wykształciła się

⁸ Asahi Shinbun Seiken Shuzai Sentā (red.), op. cit., s. 267.

⁹ Ibidem, s. 253.

¹⁰ Yomiuri Shinbun Seijibu, *Minshutō. Meisō to uragiri no 300-nichi* [Partia Demokratyczna. 300 dni błędzenia i zdrady], Tōkyō 2010, s. 42.

¹¹ Liu Di, op. cit., s. 120.

swoista symbioza pomiędzy politykami tego ugrupowania a światem biznesu i biurokratami. Żaden projekt ustawy nie mógł trafić do parlamentu bez uprzedniego zatwierdzenia przez główne organy decyzyjne partii dominującej. Rada Badań Politycznych PL-D (Jimintō Seimu Chōsakai) stanowiła forum, na którym ścierały się różne grupy interesu lobbujące poprzez zaprzyjaźnionych posłów za korzystnymi dla siebie uregulowaniami. Posłowie PL-D należeli do oddzielnych „klanów parlamentarnych” (*zoku giin*), specjalizujących się w dziedzinie określonego resortu. W ten sposób politycy często reprezentowali interesy ministerstwa, którym się zajmowali, pełniąc funkcję „pasa transmisyjnego” pomiędzy lobby przedsiębiorców czy związków zawodowych danego sektora gospodarki a biurokratami. Zresztą, cele świata biznesu, określonych grup zawodowych i biurokracji były często tożsame – na przykład Ministerstwo Infrastruktury i Transportu promowało rozbudowę sieci autostrad, Ministerstwo Rolnictwa zaś starało się powstrzymać obniżanie cel na ryż, chroniąc rodzimy rynek przed zalewem tańszych wytworów rolnych z zagranicy. Rywalizacja międzyresortowa stanowiła cechę charakterystyczną japońskiego rządu. W takich warunkach premierom bardzo trudno było narzucać swoją wolę zarówno politykom z własnej partii, zapatrzonym w interesy elektoratu ze swoich okręgów wyborczych, jak i biurokratom, walczącym o jak największą autonomię własnego ministerstwa.

Zniszczenie „żelaznego trójkąta” powiązań między światem polityki, biznesu i biurokracji było głównym dążeniem deklarowanym przez PD. Okada Katsuya, jeden z czołowych działaczy tego ugrupowania, podkreślał, że gruntownej reformy nie da się dokonać w ramach starego systemu, gdyż PL-D przemieniła się w ugrupowanie, dla którego celem samym w sobie stało się pilnowanie *status quo*. Według niego dopiero dojście do władzy osób spoza układu miało gwarantować prawdziwe zmiany¹². Rzeczywiście, po zwycięstwie w wyborach do Izby Reprezentantów PD uczyniła wiele, aby nie dopuścić do powstania analogicznych jak za czasów PL-D powiązań między światem polityki, biznesu i biurokracji. W nowej partii rządzącej zniesiono nawet Radę Badań Politycznych (Seisaku Chōsakai). Miało to usunąć ryzyko powstania w PD „klanów parlamentarnych”, które reprezentowałyby interesy poszczególnych resortów i ograniczały reformatorskie działania rządu. Dzięki temu, że świat biznesu i biurokracji nie mogli już używać koneksji z politykami partii rządzącej, cała władza miała się skupić w rękach premiera Hatoyamy i jego ministrów. Z drugiej strony rolę Rady Badań Politycznych jako organu, do którego kierowane były petycje różnorodnych grup interesu, samorządów i regionalnych struktur partii, faktycznie przejął na siebie ówczesny sekretarz generalny PD

¹² Okada Katsuya, *Seiken kōtai. Kono kuni o kaeru* [Zmiana władzy. Zmienię ten kraj], Tōkyō 2008, s. 14–83.

Ozawa Ichirō. Wywołało to głosy krytyki wśród części polityków PD, obawiających się wzrostu wpływów Ozawy w ugrupowaniu¹³.

Należy podkreślić, iż także PD nie była wolna od presji grup interesu, po prostu były to inne grupy niż te wspierające PL-D. Zamiast świata wielkiego biznesu, mieszkańców prowincji czy firm budowlanych PD wspierała przede wszystkim Japońska Konfederacja Związków Zawodowych (Nihon Rōdō Kumiai Sōrengōkai), do której należał m.in. Związek Nauczycielstwa Japońskiego (Nihon Kyōshokuin Kumiai) czy Wszechjapoński Związek Zawodowy Grup Samorządowych (Zennihon Jichi Dantai Rōdō Kumiai). Wobec tego zrozumiałe było, że razem ze zmianą władzy doszło do przeniesienia środków budżetowych na cele korzystne dla grup sprzyjających nowej partii rządzącej (np. zasiłek na dzieci spotkał się z uznaniem nauczycieli). A ponieważ w skład koalicji weszła Nowa Partia Ludowa Kameia Shizuki, PD wstrzymała prywatyzację poczty¹⁴, zyskując tym samym poklask związków zawodowych zrzeszających pracowników poczty¹⁵. Cięcie wydatków budżetowych odbywało się więc wybiórczo i tak naprawdę nie miało na celu poprawy sytuacji finansów publicznych.

2. Afery korupcyjne „H₂O”

Krytyka powiązań PL-D ze światem biznesu oraz frakcyjności wewnątrzpartyjnej¹⁶ była jednym z głównych haseł PD. Z drugiej strony także w tym ugrupowaniu spory odsetek członków stanowili niegdysiejsi działacze PL-D, którzy z dawnej partii dominującej wynieśli metody pozyskiwania funduszy wyborczych. Trzy głośne afery korupcyjne, w które zamieszani byli politycy PD: Ozawa Ichirō, Hatoyama Yukio oraz działacze z Hokkaidō, żartobliwie nazwane przez prasę „H₂O”

¹³ Yomiuri Shinbun Seijibu, op. cit., s. 49–52.

¹⁴ Przegłosowanie ustawy o prywatyzacji poczty w 2005 r. było głównym osiągnięciem rządu Koizumiego Jun'ichirō. Ten nietypowy lider PL-D narzucił swojemu ugrupowaniu neoliberalne reformy wbrew interesom grup społecznych, które dotąd wiernie wspierały partię dominującą. Nowa Partia Ludowa skupiła kilku posłów, którzy musieli opuścić PL-D w 2005 r., ponieważ sprzeciwili się prywatyzacji poczty.

¹⁵ Takahashi Yōichi, Takeuchi Kaoru, *Hatoyama Yukio no seiji o kagaku suru* [Czyniąc naukę z polityki Hatoyamy Yukio], Tōkyō 2009, s. 46–288.

¹⁶ PL-D nigdy nie była jednolitym ugrupowaniem – składa się z kilku frakcji, które rywalizowały o władzę w partii. Ponieważ potrzebne były do tego duże sumy pieniędzy, stało się to jedną z przyczyn korupcyjnych powiązań liderów frakcji ze światem biznesu. Chociaż od lat 90. XX w. frakcyjność uległa znacznemu osłabieniu, nadal w pewnym stopniu wpływa na mechanizmy rywalizacji wewnątrz PL-D.

(od pierwszych liter wyrazów Hokkaidō, Hatoyama i Ozawa)¹⁷, pozbawiły japońskich wyborców złudzeń, że „polityka pieniądza” jest jedynie domeną PL-D.

Jeszcze przed wyborami parlamentarnymi, w marcu 2009 r., ujawniono skandal korupcyjny, w który zamieszany był sekretarz ówczesnego lidera PD Ozawy Ichirō, Ōkubo Takanori. Zbierająca fundusze wyborcze na rzecz Ozawy organizacja Rikuzankai miała w latach 2003–2006 otrzymać poprzez podstawione instytucje w sumie 35 mln jenów od firmy budowlanej Nishimatsu Kensetsu. Podejrzewano, że w zamian za korzyści finansowe sekretarz Ozawy obiecał pomoc w przetargu na budowę tamy w prefekturze Iwate¹⁸. Z powodu skandalu Ozawa musiał ustąpić ze stanowiska przewodniczącego PD w maju 2009 r. Zastąpił go wówczas Hatoyama Yukio, który po zwycięstwie w sierpniowych wyborach parlamentarnych mianował Ozawę sekretarzem generalnym partii.

W styczniu 2010 r. wykryto kolejne nieprawidłowości w funkcjonowaniu organizacji Rikuzankai, tym razem dotyczące nieuwzględnienia w raporcie finansowym zakupu ziemi wartości 100 mln jenów. Aresztowano trzech sekretarzy Ozawy¹⁹, w tym ponownie Ōkubo oraz będącego już posłem PD Ishikawę Tomohiro²⁰. Mimo to premier nie zamierzał pozbawić Ozawy Ichirō stanowiska sekretarza generalnego partii. Dało to pożywkę do ironicznych komentarzy prasy, która na przykład podała nową interpretację sloganu PD „od betonu do ludzi” – transfer pieniędzy od firm budowlanych do Ozawy i jego współpracowników²¹.

Nietrudno jest zrozumieć postępowanie premiera, jeśli się weźmie pod uwagę układ sił w partii. Mimo że PD krytykowała frakcyjność w PL-D, tak naprawdę sama składała się z szeregu rywalizujących ze sobą grup. Zdecydowana większość nowych parlamentarzystów PD, którzy otrzymali mandaty w 2009 r., była związana z Ozawą Ichirō. Wystarczy wspomnieć, że liczba członków szeroko pojętej frakcji Ozawy po wyborach do Izby Reprezentantów zwiększyła się trzykrotnie, z 50 do 150 osób, podczas gdy pozostałe grupy wewnątrzpartyjne zanotowały co najwyżej dwukrotny wzrost (np. frakcja Kana Naoto z 30 do 60 osób, frakcja Hatoyamy Yukio z 30 do 45 osób, frakcja Maehary Seiji z 30 do 60 osób, frakcja Nody Yoshihiko z 20 do 40 osób)²². Premier Hatoyama musiał się zatem liczyć z tak potężną grupą w partii. Wpływ Ozawy na politykę rządu został jednak uzna-

¹⁷ Yomiuri Shinbun Seijibu, op. cit., s. 203.

¹⁸ Asahi Shinbun Seiken Shuzai Sentā (red.), op. cit., s. 258.

¹⁹ We wrześniu 2011 r. zostali oni skazani na wyroki pozbawienia wolności w zawieszeniu na kilka lat. W związku z toczącym się przeciw niemu śledztwem Ozawę Ichirō zawieszono w prawach członka PD w lutym 2011 r.

²⁰ Yomiuri Shinbun Seijibu, op. cit., s. 180–182.

²¹ Ibidem, s. 277.

²² Liu Di, op. cit., s. 106.

ny za dowód braku zdolności przywódczych premiera i spotkał się z surową oceną opinii publicznej, jak też pozostałych frakcji wewnątrz ugrupowania rządzącego.

Na dodatek wkrótce uwaga opinii publicznej skupiła się na innej aferze, w którą tym razem zamieszany był sam prezes Rady Ministrów. Pod koniec 2009 r. prasa zaczęła ponownie opisywać wykryte kilka miesięcy wcześniej nieprawidłowości w finansowaniu działalności politycznej Hatoyamy Yukio i jego brata, Hatoyamy Kunio z PL-D. Okazało się, że Stowarzyszenie Gospodarczej Polityki Przyjaźni (Yūai Seikei Kondankai), które pozyskiwało fundusze wyborcze na rzecz premiera, od lat stosowało różne nielegalne praktyki, na przykład aby ukryć źródło pochodzenia dużych sum pieniędzy, rejestrowano jako ofiarodawców datków osoby zmarłe. Szybko też wykryto, że duża część funduszy wyborczych tak naprawdę pochodziła od członków najbliższej rodziny prezesa Rady Ministrów²³. Nic dziwnego, matką premiera była Hatoyama Yasuko, córka i dziedziczka fortuny Ishibashiego Shōjirō, założyciela firmy produkującej opony i wyroby gumowe Bridgestone²⁴. Ukryte datki od matki i siostry wykryto również w innej organizacji związanej z premierem, w Stowarzyszeniu Gospodarczej Polityki Przyjaźni z Hokkaidō (Hokkaidō Yūai Seikei Kondankai)²⁵. Hatoyama Yasuko przyznała, że co miesiąc przekazywała synowi 15 mln jenów, ale utrzymywała, iż nie wiedziała, w jaki sposób dokonywały się te transakcje²⁶.

Opozycja od razu zaczęła ironicznie nazywać ukryte datki „zasiłkiem dla dziecka” oraz z lubością przypominać wypowiedzi Hatoyamy Yukio sprzed lat, które obecnie stawiały premiera w bardzo złym świetle. W lipcu 2003 r. Hatoyama napisał w swoim newsletterze: *Gdy tylko zdarzy się afery z pieniędzmi, politycy często starają się uciec od odpowiedzialności, nonszalancko mówiąc, że winny jest sekretarz, ale to śmiechu warte. Politycy powinni być karani za przestępstwa popełnione przez swoich sekretarzy*²⁷. Na dodatek w maju 2002 r. Hatoyama aktywnie domagał się zrzeczenia się mandatu poselskiego przez Suzukiego Muneo, którego sekretarza aresztowano za podobne malwersacje finansowe. Gdy więc tym razem premier tłumaczył, iż nadmiernie zaufał swoim pracownikom, a o wynoszących w sumie ponad 1,1 mld jenów datkach od własnej matki w ogóle nie wiedział, nie brzmiało to przekonująco. Ponadto okazało się, że na dokumentach zatwierdzających nielegalne przekazanie pieniędzy z prywatnej firmy Hatoyamy Yukio widniał jego podpis. W grudniu 2009 r. dwóch sekretarzy Hatoyamy zostało uznanych za

²³ Yomiuri Shinbun Seijibu, op. cit., s. 106.

²⁴ Liu Di, op. cit., s. 48.

²⁵ Yomiuri Shinbun Seijibu, op. cit., s. 106.

²⁶ Asahi Shinbun Seiken Shuzai Sentā (red.), op. cit., s. 259.

²⁷ Yomiuri Shinbun Seijibu, op. cit., s. 107.

winnych zarzucanych im czynów, ale samego premiera uniewinniono. Prezes Rady Ministrów przeprosił za aferę, lecz jednocześnie odmówił podania się do dymisji²⁸.

Ostatni ze skandali dotyczył być może mniej znaczących polityków, ale unaoczniał japońskiej opinii publicznej, jak powszechne były nieprawidłowości w finansowaniu nowej partii rządzącej. Na początku marca 2010 r. aresztowano cztery osoby zamieszane w przekazanie przez Związek Zawodowy Nauczycieli z Hokkaidō (Hokkaidō Kyōshokuin Kumiai) nielegalnej darowizny o wartości 16 mln jenów sztabowi wyborczemu posłanki PD Kobayashi Chiyomi²⁹. Była to już trzecia z rzędu afera dotycząca „polityki pieniądza” w PD. Okazało się, że zarówno lider ugrupowania, jej sekretarz generalny, jak i szeregowi działacze pod względem standardów moralnych wcale nie stanowili nowej jakości w porównaniu z PL-D.

3. Niespełniona obietnica – problem relokacji bazy Futenma na Okinawie

Ostatecznie premiera pogrążyły jednak niepowodzenia w polityce zagranicznej. Hatoyama Yukio usiłował aktywnie promować ideę utworzenia Wspólnoty Wschodnioazjatyckiej oraz działać na rzecz poprawienia relacji z Chinami. Jednocześnie deklarował chęć okazania większej asertywności w stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi, czego przejawem miało być dążenie do zmiany sojuszu z tym supermocarstwem na bardziej równorzędny³⁰. W trakcie kampanii wyborczej PD obiecała m.in. gruntowną rewizję porozumienia z USA dotyczącego relokacji amerykańskiej bazy wojskowej Futenma w mieście Ginowan na Okinawie³¹.

Negocjacje w sprawie przenosin tego bardzo uciążliwego dla okolicznych mieszkańców lotniska wojskowego toczyły się od wielu lat. Ostatecznie w 2006 r. premier Koizumi Jun'ichirō podpisał z prezydentem George'em Bushem porozumienie, które przewidywało relokację lotniska na wybrzeże Henoko w mieście Nago na Okinawie, w pobliżu innej amerykańskiej bazy Camp Schwab. Równocześnie do 2014 r. 8 tys. amerykańskich żołnierzy miało być przeniesionych na należącą

²⁸ Ibidem, s. 107–109.

²⁹ Ibidem, s. 202–203.

³⁰ W przeszłości władze w Tokio wielokrotnie ulegały presji Stanów Zjednoczonych, na przykład w negocjacjach handlowych. Jednym z argumentów rządu w Waszyngtonie był fakt, że amerykańska armia zobowiązana jest do obrony Japonii, podczas gdy użycie japońskich Sił Samoobrony za granicą podlega licznym ograniczeniom konstytucyjnym. Stany Zjednoczone umiejętnie wykorzystywały zależność Japonii od amerykańskiego parasola bezpieczeństwa i rynku zbytu.

³¹ Choć w manifestach wyborczych PD obiecała tylko renegocjacje umowy bez podania konkretnych, w 2008 r. domagała się przeniesienia bazy poza prefekturę Okinawy. Szerzej na ten temat: Asahi Shinbun Seiken Shuzai Sentā (red.), op. cit., s. 28.

do Stanów Zjednoczonych wyspę Guam³². Dla zmęczonych obecnością *marines* mieszkańców Okinawy budowa nowego lotniska była jednak nie do przyjęcia, tym bardziej że wzniesiony na sztucznie poszerzonym wybrzeżu pas startowy mógłby zagrozić naturalnemu środowisku wyspy.

W chwili objęcia władzy PD rozpoczęła starania o renegocjację umowy ze Stanami Zjednoczonymi. Była to bardzo ważna kwestia, ponieważ załatwienie sprawy Futenmy Partia Socjaldemokratyczna (PSD, Shakai Minshutō) uznała za jeden z warunków pozostania w koalicji rządzącej. Fukushima Mizuho, przewodnicząca tego ugrupowania, bezwzględnie domagała się co najmniej przeniesienia lotniska poza prefekturę Okinawa. Chociaż PSD w sumie dysponowała tylko dziesięcioma mandatami w parlamencie, bez jej poparcia koalicja utraciłaby większość głosów w Izbie Radców, co bardzo utrudniłoby proces ustawodawczy³³.

Zaraz po objęciu urzędu minister spraw zagranicznych Okada Katsuya starał się promować projekt przejęcia roli Futenmy przez inną bazę amerykańską – Kadena. Co prawda nie zapewniał on relokacji lotniska poza Okinawę, ale wykluczał budowę nowego pasa startowego na tej gęsto zaludnionej wyspie. Dzięki temu budżet państwa zaoszczędziłby dużo pieniędzy, a przecież cięcie wydatków na roboty publiczne było jednym z czołowych celów PD. Okada musiał jednak szybko porzucić te plany z powodu sprzeciwu zarówno strony amerykańskiej, jak też PSD i mieszkańców Okinawy³⁴. Kiedy więc w listopadzie 2009 r. doszło do wizyty w Japonii prezydenta USA Baracka Obamy, władze w Tokio nadal nie mogły przedstawić konkretnej propozycji rewizji umowy. W trakcie spotkania z Hatoyamą Obama przyznał, że rozumie chęć renegocjacji porozumienia przez nową partię rządzącą, ale oczekuje szybkiej decyzji w tej sprawie. Japoński premier oświadczył, że należy mu zaufać, jednak później okazało się, iż obie strony różnie zinterpretowały te słowa. Kiedy Stany Zjednoczone podały do publicznej wiadomości, że decyzja ma być podjęta do końca 2009 r., Hatoyama Yukio zaprzeczył, aby składał taką obietnicę. W ten sposób naraził prezydenta USA na utratę twarzy, wystawiając na szwank relacje japońsko-amerykańskie³⁵.

W styczniu 2010 r. odbyły się wybory burmistrza miasta Nago. Zwyciężył w nich kandydat, który domagał się relokacji bazy Futenma poza prefekturę Okinawa, a najlepiej poza granice Japonii. Według sondażu „Yomiuri Shinbun” aż 70% wyborców podzielało jego zdanie. W marcu 2010 r. władze w Tokio przygotowały jednak plan przenosin bazy w granicach prefektury. Nowe lotnisko miało powstać

³² Yomiuri Shinbun Seijibu, op. cit., s. 56.

³³ W celu odrzucenia weta Izby Radców potrzebne jest dwie trzecie głosów w Izbie Reprezentantów (320 mandatów), których PD nie miała.

³⁴ Asahi Shinbun Seiken Shuzai Sentā (red.), op. cit., s. 118–119.

³⁵ Yomiuri Shinbun Seijibu, op. cit., s. 57–70.

na lądzie w pobliżu miasta Nago albo też na sztucznej wyspie przy mieście Uruma, w pobliżu amerykańskiej bazy White Beach. Zgodnie z projektem jedynie część zadań realizowanych przez bazę Futenma zamierzano przenieść poza Okinawę – do Tokunoshimy w prefekturze Kagoshima. Nowy pomysł rządu Hatoyamy nie przypadł do gustu ani Stanom Zjednoczonym, ani PSD, ani mieszkańcom miast, w których planowano bazy mające przejąć funkcje Futenmy. Amerykanie przypominali, że obie propozycje lokalizacji lotniska były już dyskutowane w trakcie negocjacji umowy z 2006 r., ale odrzucono je ze względu na to, że w pierwszym przypadku pas startowy znajdowałby się zbyt blisko domów mieszkalnych, w drugim zaś trzeba by wybudować długi most na lotnisko³⁶.

Niemniej jednak premier obiecał rozwiązać problem Futenmy do końca maja 2010 r. Na początku maja Hatoyama Yukio osobiście odwiedził Okinawę, aby przeprosić mieszkańców za zawiedzione nadzieje i przekonać ich do akceptacji pierwotnego planu lokalizacji pasa startowego. Co zrozumiale, premier spotkał się z chłodnym przyjęciem. Pod presją czasu japoński rząd próbował przeforsować choćby tylko drobne modyfikacje umowy z 2006 r. – zmianę założeń konstrukcji lotniska w Henoko na bardziej ekologiczną (wybudowanie go na palach, a nie na zasypnym fragmencie wybrzeża) oraz przeniesienie części zadań bazy Futenma do Tokunoshimy. Strona amerykańska nie ustąpiła jednak nawet w tej sprawie, tłumacząc, że wybudowany na palach pas startowy byłby narażony na ataki terrorystyczne, zaś Tokunoshima nie jest przygotowana na przyjęcie żołnierzy. Ostatecznie pod koniec maja 2010 r. obie strony wydały wspólne oświadczenie, w którym jako lokalizację lotniska wskazano wybrzeże Henoko, zapowiadając tylko, że założenia jego budowy zostaną ustalone przez grupę ekspertów. Żadnych konkretnych nie podano także na temat możliwości przeniesienia części funkcji Futenmy poza Okinawę, wspominając jedynie o dalszych negocjacjach w tej sprawie. W ten sposób niemal powtórzono postanowienia umowy z 2006 r. Pytany o złamanie słowa danego wyborcom Hatoyama tłumaczył, że obietnica relokacji bazy Futenma poza Okinawę została złożona nie przez partię PD, ale przez niego samego jako jej szefa³⁷.

Kłęska negocjacji z USA oznaczała także koniec koalicji PD z PSD. Fukushima Mizuho odmówiła wyrażenia zgody na nowe porozumienie w sprawie Futenmy. Jako że piastowała ona stanowisko ministerialne, premier musiał ją zdymisjonować, gdyż decyzja gabinetowa wymaga podpisu szefów wszystkich resortów. Od razu nasiliły się głosy zwątpienia w zdolności przywódcze Hatoyamy Yukio. Zgodnie z sondażem „Yomiuri Shinbun” z końca maja 2010 r. PL-D z poparciem 19% po raz pierwszy od czasu historycznej zmiany władzy wyprzedziła PD, na

³⁶ Ibidem, s. 232–242.

³⁷ Ibidem, s. 245–254.

którą chciało głosować tylko 14% ankietowanych³⁸. Z kolei wykres poparcia dla rządu Hatoyamy przypominał również pochyłą – w ciągu zaledwie ośmiu miesięcy spadło ono z niemal rekordowego poziomu 75% do zaledwie 19%³⁹. Ponieważ na lipiec 2010 r. przewidziane były wybory do Izby Radców, premier znalazł się pod presją nawet polityków własnej partii, którzy zaczęli naciskać na jego dymisję. Ustąpienie Hatoyamy ze stanowiska było najlepszym wyjściem dla PD. Dzięki zastąpieniu go „nową twarzą” partia rządząca mogła liczyć na odświeżenie wizerunku przed nadchodzącymi wyborami.

Ostatecznie premier podał się do dymisji 2 czerwca 2010 r. Jako główne powody decyzji wymienił niepowodzenie renegotjacji umowy dotyczącej relokacji bazy Futenma oraz afery korupcyjne. Co ważne, prezes Rady Ministrów ujawnił także, że chciałby, aby w ślad za nim dymisję złożył sekretarz generalny PD Oza-wa Ichirō. Wyraził też nadzieję, że jego decyzja umożliwi budowę *nowej, czystszej Partii Demokratycznej*⁴⁰. W ten sposób Hatoyama podzielił los pierwszego premiera, który odsunął PL-D od władzy w 1993 r. Hosokawa Morihiro również podał się do dymisji – w 1994 r. w wyniku wykrycia afery korupcyjnej, po zaledwie ośmiu miesiącach rządów⁴¹.

4. Podsumowanie

Dojście do władzy PD w 2009 r. zdawało się gwarantować wyraźną zmianę jakościową w sposobie rządzenia krajem. Premier Hatoyama Yukio zapowiadał wyeliminowanie „polityki pieniądza”, pozbawienie wpływu na politykę rządu biurokratów, grup interesu i frakcji wewnątrzpartyjnych, jak też położenie kresu uległej postawie w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi. Realizacja tych celów okazała się jednak bardzo trudna. Afery „H₂O” unaocznily społeczeństwu japońskiemu, że korupcyjne powiązania ze światem biznesu nie dotyczą jedynie PL-D, lecz są bołączką całej sceny politycznej. Chociaż PD w dużym stopniu udało się wyeliminować wpływy biurokratów na proces ustawodawczy, również nowe ugrupowanie rządzące nie było wolne od presji grup interesu czy polityki frakcyjnej. Przeniesienie środków budżetowych z inwestycji budowlanych na zasiłki społeczne było motywowane bardziej chęcią obrony interesów wspierających PD związków za-

³⁸ Ibidem, s. 255–262.

³⁹ Ibidem, s. 285.

⁴⁰ Ibidem, s. 264.

⁴¹ Hosokawa Morihiro stanął na czele ośmiopartyjnej koalicji, która sprawowała władzę na przełomie 1993 i 1994 r. Alternacja władzy w 1993 r. nie miała jednak równie przełomowego charakteru, jak ta z 2009 r., ponieważ aż do 2009 r. PL-D pozostawała zdecydowanie największym ugrupowaniem w Izbie Reprezentantów.

wodowych niż dążeniem do naprawy finansów państwa. Świadczy o tym fakt, że za kadencji Hatoyamy dług publiczny Japonii zbliżył się do alarmującego poziomu 200% PKB. Wreszcie, podobnie jak w okresie rządów PL-D, premier nie ustrzegł się wpływów frakcji w partii rządzącej, czego dowodem była niemożność zdymisjonowania lidera największej grupy, Ozawy Ichirō, z funkcji sekretarza generalnego PD. Również charakter sojuszu z USA nie uległ zasadniczej zmianie. Sprawa Futenmy skończyła się w najgorszy możliwy sposób – rząd japoński rozbudził nadzieje mieszkańców Okinawy i naraził na szwank relacje ze Stanami Zjednoczonymi, by ostatecznie złamać obietnicę wyborczą i powrócić do punktu wyjścia.

PD, która dopiero nabiera doświadczenia w sprawowaniu władzy, ma jednak szansę wyciągnąć wnioski z niepowodzeń Hatoyamy Yukio, aby w przyszłości stać się bardziej wiarygodnym „drugim biegunem” na japońskiej scenie politycznej. Wiele problemów, z którymi borykał się premier Hatoyama, zostało potraktowanych w bardziej elastyczny sposób przez jego następców. Ani Kan Naoto, szef rządu w latach 2010–2011, ani Noda Yoshihiko, który objął urząd prezesa Rady Ministrów we wrześniu 2011 r., nie byli w równym stopniu związani obietnicami wyborczymi, jak przewodniczący PD, pod przywództwem którego ugrupowanie to odniosło historyczne zwycięstwo w 2009 r. Mniej dogmatyczne podejście do programu partii umożliwiło następcom Hatoyamy rewizję obietnic wyborczych w celu ratowania finansów państwa (m.in. poprzez plany podniesienia podatku VAT). Wszelkie zmiany programowe budzą jednak ostry sprzeciw odsuniętych w 2010 r. na boczny tor frakcji Hatoyamy i Ozawy.

Niepowodzenia Hatoyamy Yukio nie zmieniają także historycznego znaczenia alternacji władzy, do jakiej doszło w 2009 r. Chociaż PD i PL-D nie różnią się zasadniczo pod względem programowym, a bardziej pod względem powiązań z grupami interesu, sam fakt zajścia realnej zmiany władzy i narodzin systemu dwupartyjnego ma charakter przełomowy. Trudno sobie dzisiaj wyobrazić, by jedno ugrupowanie zdominowało japońską scenę polityczną w takiej mierze, jak PL-D w latach 1955–2009. Zwycięstwo PD w 2009 r. potwierdziło, że o wyniku wyborów w większym stopniu decyduje poparcie podatnych na zmiany nastrojów mieszkańców dużych miast niż lojalnego elektoratu z prowincjonalnych regionów kraju. Stopniowy zanik znaczenia praktyk klientelistycznych oraz częściowe odsunięcie biurokratów od procesu decyzyjnego zwiastuje osłabienie, choć nie wyeliminowanie, „żelaznego trójkąta” powiązań pomiędzy światem polityki, biurokracji i biznesu. Zresztą, nawet jeśli owe powiązania przetrwają PD dzięki uzyskanej władzy może już czuć się częścią tego układu i jak równy z równym rywalizować z PL-D o wpływy wśród elit.